

# DZIENNIK POMORSKI

## PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . .	2,55 zł.
Z odnośnikiem i w agencjach . . .	2,65 "
Na pocztę, już z odnośnikiem . . .	2,80 "
Kwartalnie w ekspedycji . . .	7,65 "
Na pocztę już z odnośnikiem . . .	8,87 "

Strajki, inne wypadki zwalniają Wydawcę z dostarczania numerów bez zwrotu — części kwoty abonamentowej. —

## OGŁOSZENIA:

od wiersza 6-cie lam. lub jego miejsca 15 gr.  
w dziale ogłoszeniowym, od wiersza mm.  
3 lam. lub jego miejsca 40 gr. w dziale  
redakcyjnym. Z zagranicy 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Czwartek: Wincent. i Anastaz.  
Piątek: † Hildefonsa

CHOJNICE, piątek dnia 23. stycznia 1931 r.

Słońca wschód 7.31 zachód 16.04  
Księżyc wschód 9.45 zach. 20.26

## Z Rady Ligi Narodów Wielka dyskusja rozbrojeniowa

Jedynym punktem porządku obrad posiedzenia wtorkowego Rady była dyskusja nad sprawozdaniem komisji przygotowawczej rozbrojeniowej przedstawionym Radzie przez reprezentanta Hiszpanji, Quinonesa De Leon, Sprawozdanie to stanowi — jak wiadomo — wynik konferencji która odbyła się w listopadzie w Genewie i obejmuje projekt przyszłej konferencji rozbrojeniowej.

Po decyzji zaś Rady komisja przygotowawcza pozostawiła oznaczenie miejsca i czasu konferencji rozbrojeniowej wbrew żądaniom delegacji niemieckiej, która chciała ażeby komisja wystąpiła przed Radę już z gotowym terminem konferencji rozbrojeniowej.

Dyskusja nad sprawozdaniem stała się okazją do wygłoszenia mów przez najwybitniejszych mężów stanu, zgromadzonych obecnie w Genewie. Zabrali więc głos m. in. Henderson, Briand, Grandi, Curtius, oraz min. Zaleski, który złożył deklarację w imieniu rządu polskiego.

### Mowy przedstawicieli wielkich mocarstw

Henderson w swej mowie zajął się całokształtem sprawy rozbrojenia i oświadczył, że rozbrojenie na podstawie ogólnego traktatu jest najważniejszym zagadnieniem polityki dzisiejszej. Polityka rozbrojeniowa wpływa pozatem z własnego interesu materialnego poszczególnych narodów. Henderson wskazał tu na kryzys gospodarczy, jaki przeżywa obecnie cały świat i wspominał następnie z zadowoleniem o współpracy w komisji przygotowawczej Stanów Zjednoczonych, Sowieków i Turcji poczem dał ogólną charakterystykę niepewności politycznej.

Jako przewodniczący Rady Ligi, Henderson podziękował komisji przygotowawczej za jej pracę i oświadczył, że przygotowana przez nią konwencja stanowi cenny dokument i posiada wielką wartość dla przyszłej konferencji rozbrojeniowej, pierwszej tego rodzaju konferencji, jaka się w ogóle zbiera na świecie.

### Zgrzyt niemiecki

Mowa min. Curtiusa nie wniosła żadnych momentów i jest powtórzeniem znanego już stanowiska Niemiec w sprawie rozbrojenia, domagającego się „bezwzględnie” rozbrojenia całego świata. Curtius stwierdził, że rozbrojenie musi nastąpić na stopie pełnej równowagi i podtrzymał punkt widzenia hr. Bernsdorffa, wypowiedział się na przygotowawczej konferencji. Oświadczył dalej, że Niemcy musiały się odgraniczyć od poglądów większości komisji, gdyż komisja ta wzięła swój „całkiem niedostateczny projekt” z zatwierdzonym stanem rozbrojenia, jaki nam nałozono. Curtius dalej powiedział, że konferencja rozbrojeniowa musi przystąpić przede wszystkim do rewizji metod na zasadzie równej dla wszystkich członków, bez rozważania bezpieczeństwa i niebezpieczeństwa (!).

Po przemówieniu Grandiego, który nie wdał się w bliższą ocenę projektu, podkreślając ogólnikowo konieczność rozbrojenia i oświadczył, że bezpieczeństwo nie powinno być warunkiem rozbrojenia (?), zabrał głos Briand.

Mowa francuskiego męża stanu skierowana była przede wszystkim pod adresem Curtiusa, kilkakrotnie Briand podkreślał znaczenie swoich słów, spoglądając całkiem widocznie na niemieckiego ministra, który słuchał mowy Brianda z objętą miną, patrząc przed siebie uparczywie na stół. Briand podkreślił ogromną pracę, jakiej dokonała przygotowawcza komisja tworząc po 5-ciu latach uciążliwej pracy ramy dla przyszłej konferencji rozbrojeniowej.

Dla rozbrojenia jest rzeczą mniej ważną świadomość ilu żołnierzy lub ile armat posiada jakiś naród, niż wiadomość czy naród ten ma zamiar się nimi posługiwać.

Projekt komisji przygotowawczej bynajmniej nie jest doskonałością — powiedział Briand — ale stanowi ważny krok naprzód na drodze do ogólnego rozbrojenia. Jeszcze na ostatnich konferencjach przygotowawczych członkowie komisji stanęli w pewnej chwili na martwym punkcie, gdyż uważali za niemożliwe zwołanie ogólnego kongresu rozbrojeniowego. Sama możliwość zwołania konferencji jest olbrzymim postępem.

Przechodząc do zastrzeżeń Curtiusa, Briand oświadczył, że najważniejszą rzeczą jest iż mimo tych zastrzeżeń pozostajemy wszyscy przy wspólnym stole obrad dla wspólnej sprawy. Nie idzie tu o to, by umożliwić supremację jednych narodów nad drugimi. Nadejdzie niewątpliwie chwila pełnej równowagi. Rezultat ten nie da się jednak osiągnąć w pełnym stopniu na pierwszej konferencji. Ale już z tej konferencji rozejdziemy się z postępem, wyrażającym się nie przez zwykłe ograniczenie, lecz przez prawdziwą redukcję zbrojeń. Następnie Briand wskazał na czynnik presji moralnej, jaką tworzą liczne zobowiązania i pakt, które w każdym razie zmuszają rządy narodów, by nie zwiększały już obecnie zbrojeń.

### Oświadczenie min. Zaleskiego

Po przemówieniu przedstawiciela Japonji zabrał głos min. Zaleski, który oświadczył, że przy-

łącza się do swych przedmówców którzy podkreślali doniosłość spraw komisji przygotowawczej. Min. Zaleski sądzi, że prace te stanowią poważną podstawę dla przyszłej konferencji.

„Ja nie potrzebuję powtarzać panom że Polska choćby ze względu na swą tradycję jak również na swe położenie geograficzne, jest szczerze przywiązana do ideałów pokoju. Jestem szczęśliwy, że mogę wykorzystać tę okazję i zakomunikować panom, że mój rząd zdecydował się położyć swój podpis pod klauzulę fakultatywną (Idzie tu o traktat arbitrażowy, który poddaje wszelkie spory prawne między państwami, podpisującymi konwencję, obowiązującemu rozjemstwu trybunału międzynarodowego).

W chwili obecnej trudności ekonomiczne które ciążyą coraz bardziej nad światem, są jednym powodem więcej dla mojego kraju, by nie zaniedbać żadnej sposobności współpracy z innymi mocarstwami, celem osiągnięcia ograniczenia i obniżenia zbrojeń. Zbrojenie dla Polski nie jest niczem innym, jak małym necessarium. Witamy projekt konferencji obecnej jako pierwszy krok na drodze do rozbrojenia gdyż spodziewamy się, że uczucie pewności pozwoli nam osiągnąć jeszcze bardziej pozytywne rezultaty.

W końcu min. Zaleski oświadczył swą całkowitą zgodę z raportem przedstawiciela Hiszpanji. Deklaracja min. Zaleskiego, że rząd polski podpisuje klauzulę fakultatywną, zrobiła bardzo wielkie wrażenie i przewodniczący Rady p. Henderson przed końcem posiedzenia złożył w imieniu całej Rady p. Zaleskiemu gratulacje z okazji przystąpienia do tej klauzuli.

Na tajnym posiedzeniu rozważano sprawę miejsca i daty konferencji rozbrojeniowej.

## Z komisji spraw zagranicznych Sejmu

Na wstępie wtorkowego posiedzenia komisji spraw zagranicznych przewodniczący Radziwiłł oświadczył, co następuje:

„Gazeta Warszawska” w dniu dzisiejszym podaje tekst listu, który przewodniczący komisji do spraw zagr. parlamentu francuskiego, Paul Boncour i przewodniczący grupy parlamentarnej polsko-francuskiej Locquin wystosował w dniu 10 października 1930 r. do ówczesnego premiera polskiego Marsz. Piłsudskiego.

Nie wątpiąc w szlachetne pobudki, któremi się kierowali posłowie do obecnego parlamentu, nie wchodząc również w merytoryczną ocenę zarzutów, które rządowi polskiemu stawiają, nie dochodząc źródła skąd ci panowie swe informacje czerpali, stwierdzam, jako przewodniczący komisji spraw zagranicznych Sejmu Rzplitej że mieszają się do obecnych czynników i polityków do spraw wewnętrznych naszego państwa jest aktem niepraktykowanym w stosunkach międzynarodowych przeciw któremu z całą stanowczością się zastrzegam.”

Następnie przewodniczący zwrócił się do delegatów ministerstwa spraw zagr. i zainterpelował ich z powodu aresztowania lotników polskich na terytorjum Niemiec, prosząc o wyjaśnienie w jak najkrótszym czasie, jakie kroki rząd poczynił w tym kierunku, ażeby lotników tych uwolnić. Przewodniczący zaznaczył przytem, że lotnicy niemieccy niejednokrotnie zabłąkali na terytorjum Polski, byli traktowani przez władze polskie z największą kurtoazją.

Następnie komisja podjęła merytoryczne obrady nad projektami ustaw, dotyczących ratyfikacji szeregu umów międzynarodowych.

Po przeprowadzonej dyskusji komisja przyjęła w drugim i trzecim czytaniu projekty ustaw, dotyczące ratyfikacji:

1) Umowy handlowej i nawigacyjnej między Polską a Portugalją, 2) Konwencji handlowej i

nawigacyjnej między Polską a Hiszpanją, 3) Konwencji handlowej między Polską a Francją i not, wymienionych następnie pomiędzy obydwoma państwami w sprawie odroczenia stosowania postanowień art. 22 wspomnianej konwencji handlowej, 4) Konwencji weterynaryjnej między Polską a Francją, 5) Konwencji między Polską a Francją, dotyczącej zabezpieczenia na starość robotników zatrudnionych w górnictwie, 6) Układu między Polską a Francją po uregulowaniu długu wojennego Polski wobec Francji, 7) Konwencji między Polską a Rumunją o małym ruchu granicznym.

### Zamknięcie szkół polskich w Niemczech

W swoim czasie — jak donosiliśmy — rejencja w Pile zarządziła zamknięcie 19-tu szkół polskich na pograniczu. Polski Związek szkolny w Berlinie utrzymujący te szkoły ze swoich funduszy, złożył protest przeciw temu rozstrzygnięciu, dzięki czemu nie weszło ono wówczas w życie. Obecnie widocznie po porozumieniu się rejencji z władzami centralnymi w Berlinie, rejencja ponownie zarządziła ostateczne zamknięcie tych szkół. Na 26 polskich szkół mniejszościowych w rejencji w Pile, władze zamknęły 19.

Pisma donosząc, o tym fakcie zaznaczają, że istnienie tych szkół uzupełniających nie odpowiada rzekomo całkowicie przepisom rozporządzenia o tworzeniu polskich szkół mniejszościowych w Prusach.

Należy podkreślić, że prasa demokratyczna, która tak często ubolewa nad rzekomym uciskiem szkolnictwa niemieckiego w Polsce, nie znajduje ani słowa potępienia dla brutalnego faktu zamknięcia i tak nielicznych szkół polskich na pograniczu.

## Manifestacyjny pogrzeb śp. Styrbickiego w Gdańsku

**Gdańsk** — Dnia 19 I odbył się w Gdańsku pogrzeb zamordowanego urzędnika kolejowego Styrbickiego. Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się w kościele św. Stanisława odprawieniem nabożeństwa przez ks. prob. Komorowskiego. W kościele zebrała się tłumnie publiczność polska, przedstawiciele towarzystw i organizacji polskich z zarządzeniem gminy polskiej na czele, przedstawiciele wszystkich urzędów polskich wraz z reprezentantem generalnego komisariatu p. radcą Lalickim na czele. Z kościoła ruszył pochód, który zmienił się w wielką manifestację na cześć ofiar zbrodni hakatystów niemieckich.

Trumnie, spowitej w chorągiew biało-czerwona i tonącej w powodzi wieńców, towarzyszył ol-

brzymi tłum. Przed domem gminy polskiej we Wrzeszczu zęgnął zmarłego b. poseł do sejmiku gdańskiego dr Moczyński Mówca w przemówieniu swem podkreślił, że ludność polska w Gdańsku nie ugnie się przed zbrodniami zamachami wrogów. Przemawiał następnie prezes gminy Maliszewski, który w imieniu polskiego społeczeństwa w Gdańsku, oraz w imieniu zjednoczenia zawodowego polskiego zęgnął zmarłego. Następnie kondukt ruszył ulicami Wrzeszcza na cmentarz w Brętowie, gdzie zmarłego złożono na wieczny spoczynek.

Wielkie oburzenie wywołał w Gdańsku fakt, że senat odmówił orkiestrze kolejowej pozwolenia na wzięcie udziału w pogrzebie.

## Kwestja ukraińska

Zagadnienie ukraińskie w Polsce ma wagę doniosłą. Dotyczy silnej liczebnie mniejszości, osiadłej na zwartym terytorjum, mniejszości, która nadto w ostatnich dziesiętkach lat przeszła znaczną ewolucję (rozwoj) — Nie wchodząc w ocenę stanowisk poszczególnych błędów, podkreślić musimy, że społeczeństwo polskie jest naogół niezrozumiane w sprawie ukraińskiej i niema jednolitej wobec niej platformy. Ponadto rozpiętość nastrojów i poglądów różnych ugrupowań politycznych w Polsce jest w tej mierze wprost niemożliwa. Od zasadniczo negatywnego i eksterminacyjnego stanowiska — do ultraliberalizmu Skala za szeroka — a oba skrajne ujęcia równie są niebezpieczne. Aczkolwiek na Ukrainę, dawniej — do 19 w: włącznie, a i potem — zwanych Rusinami (kraj ich, Ukraina, zwana dawniej jeszcze nawet i w nauce ukraińskiej „Ruś-Ukraina”), polityka i nauka tak narodów słowiańskich jak i innych, patrzy rozmaicie bądź przyznając im narodowość odrębną, bądź też ją negują, to jednak — nie chcąc wpaść w tej dziedzinie w absolutny sceptycyzm niezdrawy, bo nieplodny, należy usalić jeszcze wytyczne jej traktowania.

Czytamy w tej sprawie w „Dniu Polskim”: Często spotkać się można z teorią, głoszącą, że Rusini właściwie narodem nie są, nie mają odrębnego języka, ani jednolitej przeszłości dziejowej, że nie posiadają dostatecznej kultury narodowej ani zdolności państwowotwórczych. W tej mierze stwierdzić można, że jednak istnieje ciągłość historyczna ukraińsko-ruska, i są tradycje włodzimiersko-halicko-ukraińskie, aczkolwiek według Nestora istotnie ziemie przemysko-czerwieńskie były polskie. Co do języka, to faktem jest, iż pojęcie narzeczca (dialektu) i mowy samodzielnej jest dość względne. N: p. dialektu niemieckiego bardziej są częstokroć odległe od siebie wzajem niż samodzielne języki słowiańskie U-Niemców, jednak przeważa i zbawienną rolę odegrał wspólny język literacki, gdy u Słowian zwyciężyły tendencje odródkowe i pęd ku różniczkowaniu się. Samorzutne odrodzenie narodów słowiańskich w 19 stuleciu jest tego najlepszym przykładem. Język ukraiński ma swą — w porównaniu z Czechami, Serbami, Bułgarami; Słowakami i Słowenami — wcale okazałą literaturę piękną i naukową, a znaczenie oficjalne uzyskał już był niedługo przed wojną w państwach zaborczych — W dodatku językiem tym, używając tylko nieznacznych jego odcięni, mówi wielomiljonowy naród, który specjalnie na Ukrainie ma i częściej jedynie lokalną posiadał samoświadomość, ale którego samopoczucie w latach wojennych i zwłaszcza powojennych znacznie wzrosło. Nie ulega wątpliwości uznanie języka ukraińskiego za oficjalny na terenie Ukrainy sowieckiej, zaprowadzenie go w szkolnictwie, w teatrze (we wszystkich działach sztuki) etc etc — ogromnie przyczyniło się do tzw. ukrainizacji. Popieranie ukrainizacji przez bolszewików miało charakter stwarzania sojuszników w walce z kontrrewolucją rosyjską, a wyniki przeszły oczekiwania protektorów, urastając wprost do rozmiarów poważnego doświadczenia. Ze zagadnieniem ukraińskim należy się zatem poważnie liczyć w państwach w których liczne są żywioły ukraińskie. Na terenie b. Austro-Węgier element ukraiński doznawał poparcia ze strony polityki austro-niemieckiej, w myśl starej zasady „divide et impera”, fakt tego poparcia wywołał błędne wrażenie u wielu, sądzących zbyt pośpiesznie, iż Ukraińców stworzyli w ogóle Austriacy (dziś i rząd) swej polityki, gdy tymczasem ułatwili oni tylko ich rozwój. A wobec tego, że zagadnienie ukraińskie jest żywotne i poważne, nie można przejść nad niem do porządku dziennego. Musimy stworzyć pewną logiczną politykę, pewną jednolitą platformę wobec kwestji ukraińskiej. Jak wiadomo, mamy traktatowe zobowiązania międzynarodowe wobec mniejszości ukraińskiej i musimy głęboko obmyśleć sposób ich realizacji, wystrzegając się jednostronności.

Bez wątpienia pierwszym zadaniem jest przyzwyczajenie mniejszości ukraińskiej do liczenia się z racją stanu polską, a więc asymilowanie państwowo Ukraińców bez specjalnej tendencji asymilacji narodowej, która nie dałaby się zrealizować na większą skalę.

Wiemy, że rozagitowane i rozdrażnione świeżą przeszłością społeczeństwo ukraińskie w Małopolsce Wschodniej nie odnosi się przychylnie do Polaków i państwowości polskiej. W tej mierze słyszymy często zdania, że można się spokojnie porozumieć z narodem, ludem wiejskim; ponad głowami i bez pomocy inteligencji i kleru. Otóż na Ukrainie, w której samoświadomość narodu jest jeszcze w statu nascendi, (w stanie powstawania) której ideałem podczas ostatnich walk był raczej watażka Machno, niż orędownik niepodległości Petlura, i gdzie nieliczną inteligencją nacjonalistyczną z pewnym powodzeniem tępi bolszewik można — teoretycznie rzecz biorąc — w kwestiach specjalnych zwracać się wprost do ludu. Inaczej natomiast jest pod tym względem w Małopolsce Wschodniej, w której mamy do czynienia z nader liczną i dość zwarcie zorganizowaną inteligencją, mającą w dodatku we wielu stronach bardzo znaczny i bezpośredni kontakt z ludem wiejskim z którego często nawet w pierwszym pokoleniu pochodzi. Z pewnością nie należy pogardzać żadnym odpowiednim środkiem przy wykonywaniu tak ważkiego zadania — a więc, i kontakt polski z ludem rusko-ukraińskim, zwłaszcza w dziedzinie kooperatywy i służba w wojsku polskim może do pewnego stopnia ułatwić asymilację państwową żywiołu ukraińskiego — ale zupełnie zlekceważyć liczebnie i organizacyjnie silnej jego inteligencji — niepodobna. Z tem zagadnieniem wiąże się ściślej kwestja wyższego szkolnictwa dla Ukraińców którą omówimy w następnym artykule.

Ważną bardzo jest kwestja polityki naszej w odniesieniu do uzyskania większej równowagi liczebnej w Małopolsce Wschodniej — Sprawa ta zahacza o wiele innych, w znacznej zaś mierze o problem polityki agrarnej to jest reformy rolnej. W stosunku do Ukraińców musimy przestrzegać oczywiście, zasady sprawiedliwości i konstytucyjnie zawarowanego równouprawnienia obywateli Państwa Polskiego — niemniej jednak nie możemy dopuszczać do zmniejszenia się i kurczenia na szego stanu posiadania — Chodzi nam i o państwo we wychowanie zrozumiałe pewnej tęsknoty do ewentualnej przyszłej pomocy polskiej ze strony niepodległościowców ukraińskich z Ukrainy — W razie jakichś kataklizmów dziejowych, które mogłyby zaktualizować problem naprawdę niepodległej Ukrainy problem ważny tak politycznie, jak ekonomicznie, ważne jest byśmy mieli pewną skrytą staliżowaną już politykę — Co się jednak tyczy naszego obecnego stanu posiadania na odnośnych kresach to należy baczyć, by się on jak już wspomniano nie uszczuplał.

Mamy jednak poważne wątpliwości czy sztuczne wzmocnienie osadniczego elementu polskiego przy przeprowadzeniu reformy rolnej byłoby z punktu widzenia państwowego słuszne; musiałyby ono bowiem ze strony chłopów ukraińskiego wywołać wrogię dla idei państwowości polskiej nastroje — Znosi on lepiej z dawien dawna znanego właściciela, którego praw nie kwestjonuje od sprawy dzonogę przybyśza kolonistę — Natomiast uprzedmiotowienie Małopolski Wschodniej mogłoby bez żadnych ujemnych politycznych skutków pociągnąć za sobą import odpowiedniego żywiołu polskiego — O ile chodzi o stosunki ogólne polsko-ukraińskie w Małopolsce Wschodniej to stwierdzić należy iż są one poważnie zadrażnione — Daje się owo rozdrażnienie od czasów wzmocnionej agitacji nacjonalistycznej z obu stron przed wojną i podczas wielkiej wojny a zwłaszcza od czasów wojny polsko-ukraińskiej — Marszałek Piłsudski, po zwyciężeniu jej zakończeniu zaakcentował, iż nie powinni Polacy poszukiwać na Ukrainie ca. h. odwetu — Tak się jednak nie stało — Z drugiej strony rozwydrzenie bojówek i sabotaży ukraińskich urągać poczęło powadze Państwa — Ale trzeba otwarcie stwierdzić że pacyfikacja, której idea była szczęśliwa i na czasie, jak z wielu poważnych źródeł wieści dochodzą odbyła się nie zawsze sprawiedliwie i taktownie ale wprost częściej w sposób wysoce nieodpowiedni i zbiorowo krzywdzący mogący zarazem wywołać w konsekwencji nawet demoralizację żołnierza polskiego który brał w niej udział — O ileby stwierdzono — stwierdzać winno się obiektywnie — iż odnośne skargi i zarzuty są słuszne to tak w imię zasad sprawiedliwości jak i polepszenia stosunków pol-

sko — ukraińskich, sprawcy wypadków nadużyć winni podlegać stanowczej karze — Zapowiedział to zresztą w przemówieniu swojemu na komisji Budżetowej pan minister Składkowski.

## Walka z etyką

Krakowski „Głos Narodu” pisze pod tym tytułem co następuje:

„Byli w obozie „sanacyjnym” ludzie uczciwi, którzy potępiali również hańbę brzeską, ale; ratując swe sympatie dla rządu; zapewniali, że sprawa zostanie przez władze zbadana, a winni poniosą karę. Oczekiwali oni z dnia na dzień przesłuchania pp. Kostka-Biernackiego, Kaciukiewicza, Kędzierskiego i tow; lub wytoczenia procesu tym posłom którzy w Sejmie podnieśli owe straszliwe oskarżenia przeciw polskiemu oficerom. Błagali o szybkie załatwienie skandalu o zupełnie odseparowanie się rządu i dygnitarzy „sanacyjnych” od drużyny brzeskiej Kostka-Biernackiego. Ci dobroduszni „sanatorowie” z prawdziwą zgrozą przeczytali teraz komunikat „Iskry” donoszący Polsce, w jak zaszczytnym i wysokim towarzystwie (w Belwederze — red) obraca się obecnie b. komendant więzienia brzeskiego. Wcale nie w towarzystwie sędziego śledczego! O wcale nie! Po tym komunikacie pułk Wyżła-Szczyński nie jesteśmy już ciekawi ani odpowiedzi ministra Michałowskiego na interpelację brzeską, ani referatu p. Paschalskiego.

„W prasie „sanacyjnej” obserwujemy zwrot bardzo zmienny. Nie było żadnej hańby, żadnej zbrodni! Bito posłów, głodowano, znęcano się nad nimi? Doskonale, zasłużyli na to ci szachrajcy, chamy, zdrajcy, trutnie, łajdacy — Raczej bito ich zamato i wypuszczono zawczasie „Sanacyjna” prasa przyłącza się niemal — po 3-tygodniowym zażenowaniu — do poglądu marjawi Kowalskiego, że przywódców opozycji należało poprostu rozstrzelać i powiesić.

„Brześć ma być nową miarą moralności i honoru. To, co zgadza się z Brześciem jest moralnie dobre, co się nie zgadza jest złem Ci, którzy protestują przeciw Brześciowi, są albo szalbierzami którzy ze sprawy tej chcą zebrać kapitał paryjny albo głupcami, którzy się dają szalbierzom za wodziców — Tak wygląda najnowszy pogląd prasowych „sanatorów” na ponurą tragedję brzeską i na wielki wstrząs sumienia, jaki ona w narodzie wywołała.

„Wiemy, że społeczeństwu naszemu można narzucić różne fałszywe bożyszcza, różne irracjonalne kultury i sentymenty, ale nie wierzymy by udało się narzucić mu Brześć, jako zasadę i jako kryterjum moralne. Próba ta, gdyby się udała wprowadziłaby zupełną anarchję w sądach moralnych narodu i zmieniałaby nasz kraj w jakąś potworną dżunglę, gdzie silniejszy miałby prawo bez sądu robić ze słabszym, co mu się podoba. Próba się nie uda, gdyż przeciw niej zwróci się tysiąc lat kultury chrześcijańskiej w Polsce i zdrowy instynkt narodu. Prasa „sanacyjna” która tę walkę zuchwałą podjęła, wyrządza obozowi rządowemu szkodę, które równają się katastrofie”.

### Skazanie b. posła Nehringa

**Toruń** — W dniu 20 bm odbyła się przed Sądem Okr. w Toruniu rozprawa przeciwko b. posłowi socjalistycznemu z Chełmży Stanisławowi Nehringowi Akt oskarżenia zarzucał mu, że w nocy z 2 na 3 sierpnia 1930 r. plakatował i rozpowszechniał skonfiskowaną krakowską rezolucję Centrolewu, oraz dopuścił się czynu przygotowania zdrady stanu.

Sąd ogłosił sentencję wyroku, skazującego b. posła Stanisława Nehringa na łączną karę 10 miesięcy więzienia i 6 tygodni aresztu, zaliczając mu areszt śledczy i uchylając areszt jako środek zapobiegawczy.

### 50,000 worków kawy za 11 hydroplanów

Wychodzący w Rio de Janeiro dziennik „O Jornal” donosi, iż rząd brazylijski zakupił 11-cie hydroplanów włoskich, które dokonały ostatnio lotu ponad Atlantykiem.

Za samoloty włoskie zapłaci rząd brazylijski nie gotówką, lecz 50,000 worków kawy które zmaganowane są oddawane w Genui.

### Teroryści napadają na dwory

Niezwykłe zuchwały napad bandytów na pałac w Brzozie pow. Szamotuły maj: p. M. Sokolnickiego wywołuje uzasadnione zdenerwowanie w kołach obywateli niemieckich i podrywa zaufanie do władz bezpieczeństwa — Napadu na pałac w Brzozie dokonali bandyci w ten sam sposób co w Śliwnie za zabezpieczając swój odwrót i uniemożliwiając szybki pościg przecięciem drutów telefonicznych — Bandyci przyszli zamaskowani i zażądali od p. Sokolnickiego 3 tys. złotych — Wobec oświadczenia p. Sokolnickiego że nie posiada w domu żadnej gotówki zmusili właściciela do otwarcia szafy ognio-trwałej żelaznej a stwierdziwszy że pieniędzy nie czyścicie nie było opuścili pałac, zapowiadając z wielką czelnością, że w niedługim czasie powrócą — Następnie udali się do szofera p. Sokolnickiego i pod groźbą rewolwerów kazali się zawieźć w kierunku Poznania — Bandyci opuścili samochód w niewielkiej odległości od miasta.

Szczegóły napadu świadczą, że w Brzozie i Śliwnie działała ta sama szajka bandytów.

# Rozkaz generała Konarzewskiego

w sprawie brzeskiej

W ostatnich dniach we wszystkich oddziałach urzędach i instytucjach wojskowych został odczytany na odprawach oficerskich rozkaz kierownika ministerstwa spraw wojskowych generała Konarzewskiego w sprawie brzeskiej — Treść rozkazu jest następująca

Wobec ataków pewnych odłamów prasy na oficerów, którzy pełnili służbę w specjalnym więzieniu śledczym w Brześciu, oficerowie ci zwrócili się do kierownika M S Wojsk z prośbą o wytoczenie im dochodzenia sądowego — Kierownik M

S Wojsk nie uważa tego za potrzebne gdyż wymienieni oficerowie działali zgodnie z regulaminem na podstawie otrzymanych ścisłych rozkazów — Kierownik M S Wojsk jest zdania że zarzuty niehonorowości, stawiane wymienionym oficerom są wobec tego najzupełniej bezpodstawne

W konsekwencji rozkaz nie tylko zabrania wszczynania jakichkolwiek konfliktów z dozorcami brzeskimi, lecz nawet wyrażania wobec nich niechęci lub lekceważenia

## Goście Pana Piłsudskiego

Jak opisuje jeden z korespondentów prasy warszawskiej z Funchalu, gdzie spędza swe wyjątkowe chwile, przybyli tam w czwartym dniu pobytu oryginalni goście — Według przedstawienia wspomnianego korespondenta złożyli oni pokójce Georginji swe wizytówki z pięknie wydrukowanymi swymi nazwiskami: „Szaja Sternfeld i Nusyn Król” — P Nusyn przybył w białych rękawiczkach i z bukietem kwiatów

Chcieliśmy Panu Marszałkowi złożyć swoje uszanowanie

Przyjął ich jednak dr Woyczyński któremu opowiedzieli że są Polakami żydowskiego pochodzenia jeden z Małopolski Wschodniej a drugi ze Zduńskiej Woli pod Łodzią — Mieszkają w Lizbonie handlując czem się da tęsknią do Polski ale na razie interesy nie pozwalają im na spełnienie marzeń powrotnych — Wzruszeni przyjazdem Marszałka do Portugalji i artykułami o nim w tamtejszej prasie oświadczyli: że to aż przyjemnie być Polakiem gdy tak o nas pięknie piszą

Jak z dalszych relacji wspomnianego korespondenta dowiadujemy się, p Piłsudski spędza czas przeważnie w samotnym wycieczku, oddając się sjęsćce przerywanej jedynie pasjansem

— Czuje że dziesięć lat życia spadło mi z karaku — tak oświadczył p Piłsudski po pierwszym tygodniu pobytu na Maderze

(Gazeta Warszawska nr 24)

## „Cichy miesiąc” świata mahometańskiego

Kapłani ubrani z powodu nocnego zimna w białe wełniane płaszcze oczekiwali w dniu 20 stycznia w smukłych minaretach w Fezie, Rabacie, Marakeszu a także w moszeach wraz z całym światem mahometańskim ukazania się księżycy aby w tym momencie wysłać w świat wiadomość że rozpoczęło się święto Ramazan — To święto które trwa pełnych 30 dni jest największą uroczystością Mahometan, wszędzie i najsurowiej przez nich obchodzone — Z powodu zaś specjalnych przepisów obchodzenia tego święta stanowi ono jakby głębokie nacięcie w wędrówce życia Mahometan

Przez trzydzieści długich dni — od pierwszego ranka do zmierzchu — muszą Mahometanie ostro pościć — Mogą odrobić tylko zjeść i odrobić wypić — A jeśli przypadkiem ten czas przypadnie im w czasie podróży, muszą po jej odbyciu pościć również przez dni 30 — Ponieważ przez pisany jest dla tego święta pełny spokój i zaniechanie wszelkiego życia przemysłowego, posiada Ra-

mazan niezmiernie znaczenie gospodarcze

W Marokku, Algerji i Tunisie bazyry są zamknięte przez cały miesiąc a wszystkie miejsca jarmarków codziennych opustoszałe — Zwierzęta pozostają w stajni a ludzie wychodzą z domu jedy nie na codzienną modlitwę w moszei

Najciekawszym momentem tej uroczystości jest jego początek — Ponieważ ludzie pustyni czę sto tracą kontrolę czasu i dni, więc z miast wszystkich dają im znać o rozpoczęciu święta — Szczególnie kontrasty afrykańskiego życia w tym wypadku występują z niesłychaną dokładnością pla sryką — Przez posłańców i przez zapalone ognie zawiadamia się tych, którzy wędrują przez pustynie — Także telefonicznie telegraficznie i przez radię — Również Lidi Mohamed, sułtan Marokka czeka w swoim pałacu na wiadomość o ukazaniu się księżycy — Skoro ją otrzyma każe natychmiast wystrząsać armatnią obwieścić rozpoczęcie święta — Na ten znak liczni wysłańcy czasem biegacze niosą wieść o tem mieszkańcom oraz i przegodnym karawanom w pustyni — Wiele dni mijają zanim wiadomość dotrze do najbardziej oddalonych miejscowości

Człowiek, który obwieszcza ukazanie się księżyca, jest dworskim astronomem — Zwie się Hababi — Jego zadaniem jest obserwacja zjawisk nieba a także regulowanie w moszeach zegarków co nie jest tak trudno gdyż starą metodą naciąga się te zegary na cztery dni

Choć ten miesiąc Ramazan przynosi z sobą post to jednak Mahometanie witają go z całą miłą ekstatycznością — W chwili gdy święto ogłoszone, wybiegają ludzie z domów na ulice, pozdrawiają się i wracają do siebie siadają do wystawnej biada aby z braskiem ranka pościć przez cały miesiąc i milczeć przeważnie

Zaden Mahometanin nie tknie podczas święta Ramazan w ciągu dnia jedzenia lub picia a nawet dzieci poszczą — Wolno im wszystkim zjeść nieco dopiero późnym wieczorem chociaż starają się jak najwięcej pościć

Z końcem miesiąca widzi się wszędzie ludzi o ściągłych mizernych twarzach ale też z pewnem uduchowieniem

## Zaasekurował się na wypadek — stracenia i został powieszony

W jednym z londyńskich sądów odbywa się obecnie ciekawa sprawa

Wdowa po niejakiu Keynce żąda w imieniu swoim i swoich dwojga dzieci wypłacenia przez jedno z najpoważniejszych w Anglii towarzystw asekuracyjnych premji w wysokości 20000 funt

na tak olbrzymią bowiem sumę był w tem towarzystwie zaasekurowany jej nieboszczyk mąż

Adwokat towarzysza asekuracyjnego oświadczył na rozprawie sądowej że postępowanie Keynce'a przy zawieraniu umowy asekuracyjnej było nieuczciwe — Przed paru miesiącami Keynce zgłosił się do agneta towarzystwa i oświadczył że chciałby zaasekurować swoje życie na sumę 20000 funt — Agent wypisał odpowiednią polisę — Przed podpisaniem jej Keynce oświadczył:

— Podpiszę! Ale przedtem chcę wiedzieć czy premjum będzie wypłacone i w tym wypadku jeżeli zostanie skazany na karę śmierci i stracony?

Agent myśląc że jest to żart odpowiedział w tonie żartobliwym — Jednak oryginalny klient potwierdził w sposób kateryczny że nie podpisze polisy, jeżeli towarzystwo nie zagwarantuje wypłacenia spadkobiercom premjum i w tym wypadku jeżeli zostanie on stracony — Po przeprowadzeniu pertraktacji z zarządem klienta wpisana została odnośna klauzula

W parę tygodni potem w Londynie został zamordowany i obrabowany pewien bankier — Zbrodni dokonał Keynce — Skazano go na karę śmierci i powieszono — Kiedy na parę godzin przed egzekucją ktoś z personelu więzienia zapytał Keynce'a dlaczego nie skorzystał on z prawa złożenia prośby o ulaskawienie skazany odpowiedział:

— Byłoby to z mojej strony nonsensem — Miałem dwie szanse stworzenia dobrobytu mojej żonie i dzieciom: pieniądze bankiera lub premjum asekuracyjne — Pierwsze mi się nie udało — Musi pozostać drugie

Adwokat towarzystwa asekuracyjnego domagał się ażeby umowę z Keynce'm uznano za nieprawomocną, gdyż w chwili jej zawierania asekurujący się wiedział, że popełni zbrodnię i zostanie skazany na karę śmierci

Natomiast adwokat wdowy twierdzi że Keynce mógł wiedzieć tylko o zamierzonej zbrodni — O przyłapaniu i skazaniu mógł on tylko przypuszczać a nie wiedzieć — Gdyby Keynce nie został przyłapany musiałby on uiszczać wpłaty asekuracyjne przez szereg lat

Sprawa jest tak niezwykła że sąd odłożył na pewien czas wydanie wyroku chcąc, widocznie, zasięgnąć opinii angielskich autorytetów prawni

## Konkurs na monety srebrne

Przed niedawnym czasem rząd bułgarski ogłosił konkurs na projekty nowych monet srebrnych W konkursie tym wzięły udział mennisie: niemiecka, szwajcarska, austriacka i węgierska — Do chwili obecnej władze ukrywały wynik konkursu o którym dowiedzieli się społeczeństwo dopiero obecnie, gdy dyrektor węgierskiej mennicy państwowej Samuel Mihaelis i rzeźbiarz Władysław Beran wezwani zostali do Bułgarii przez Narodowy Bank w Sofji — Zawarto tam umowę między Narodowym bankiem bułgarskim a węgierską mennicą która przystąpi do wybicia srebrnych monet bułgarskich po 100, 50, 20 i 10 lewów — Wszystkie monety ozdobione będą popiersiem cara Borysa według projektu węgierskiego rzeźbiarza Berana — Równocześnie wysłano z Sofji do mennicy węgierskiej w Budapeszcie 16 wagonów srebra — Według informacji rząd bułgarski zna część wydatków związanych z wybiciem monet będzie spłacał państwu węgierskiemu znaczniemi ilościami tytoniu

# Zbrodniarz - zdrajca

18) Powieść.

Jeśli Collie ich zauważył, to w każdym razie udawał że nie poznaje — Był widocznie głęboko zamyślony, gdy tak szedł przed siebie pochylony z rękoma założonemi na plecach — Nie odrywał oczu od ziemi a nawet przekleństwa przechodniów których poszturchnął nieuważnie nie zdołały go wyrwać z zadumy

— Czegoż się to chciał o mnie dowiedzieć? Nie miałem wyobrażenia, że mogę wzbudzać czyjeś zainteresowanie

Nie mogła mu dać wyjaśnienia, słyszała tylko kilka pytań Collie'go a Lew nie opowiedział jej nic bliższego

Odprowadził ją do przystanku tramwajowego i tu pożegnał — Nie zmienili już ani słowa na temat jego przeszłości o której się tak nagle dowiedziała, a jakkolwiek pragnęła pomówić z nim o tem, nie mogła się zdobyć na odwagę — Czekała na nadejście wozu po raz pierwszy przeczytała określenie, z którym miała się zapoznać w przyszłości — W nagłówku gazety odczytała słowa: „Kto jest donosicielem?” Był to Megaphone najbardziej rozpowszechniony i najbardziej wględniejszy z dzienników porannych — Kupiła numer nie mając wyobrażenia, że donosiciel pozostaje w jakimkolwiek związku z morderstwem przy Mortimer Street

Ku wielkiemu zdumieniu dowiedziała się z artykułu, że historia donosiciela wiąże się z zamordowaniem Larry Graeme'a — Czytała z zacięciem wieniem, aż doszła do ustępu, który ją przyprawił o gwałtowne bicie serca

Policja utrzymuje (jak dowiaduje się nasz specjalny sprawozdawca) że morderstwo to zostało

popelnione przez niebezpiecznego pasera znanego w świecie zbrodniarzy pod przyzwiskiem donosiciel — Donosiciel ów zdradzał swoich kolegów i nie ulega wątpliwości, że od długiego czasu policja dzięki jego donosom wpadała na trop rozmaitych zbrodniarzy i aresztowała ich na podstawie jego dokładnych informacji, jak to było również z zamordowanym Larry Graeme'm — Ten informator policji ma być nabywcą kradzionych rzeczy, który prowadzi swój interes na wielką skalę i przez niego to przeważna część kosztowności, pochodząca z wielkich włamań dostaje się poza granice kraju — Jakkolwiek policja nie ma jeszcze pewnych danych co do jego tożsamości niemniej istnieje duże prawdopodobieństwo, że człowiek ten odsiadywał już ciężkie kary więzienne zarówno w Anglii jak w Afryce Południowej Ze Scotland Yard zwrócono się do policji w Johannesburgu, prosząc o fotografie i odciski palców człowieka, który pod różnymi nazwiskami dopuścił się całego szeregu bigamij i oszustw a za jedną z tych zbrodni skazany był w Pretorji na dwa lata ciężkiego więzienia — Z chwilą otrzymania identyczności należy się spodziewać że ów arcyzbrodniarz wpadnie w ręce sprawiedliwości i że w jego osobie zostanie też ujęty morderca Larry Graeme'a

Afryka Południowa? John Leslie powiedział że był także w Afryce Południowej — Wysiadła z tramwaju w Wimbledon w stanie najwyższego przygnębienia — Mówiła sobie wprawdzie, że to niemożliwe, ale czyż przed dwoma dniami dopiero Lew Friedman nie wtajemniczył ją w fakt równie nieprawdopodobny że ojciec jej był złodziejem a wychowawca byłym więźniem?

Po herbatce Lew zabrał się do czytania gazety która przyniosła — Doszedłszy do ustępu, który ją wprowadził w takie wzburzenie, odczytywał powoli wiersz po wierszu i nagle gazeta wypadła mu z ręki

— Czy czytałaś o donosicielu? — spytał Przytaknęła wyczekując z lękiem co teraz na stąpi — Ale Lew nie dostrzegł widocznie żadnego związku między donosicielem a Johnem Leslie

— Jeśli to jest prawda a donosiciel jest istotnie tym zbrodniarzem, jak policja przypuszcza, to nie dziwiłbym się gdyby Barrabaliowi przydarzyło się teraz coś złego

— Czemu Barrabaliowi? — spytała Ponieważ on prowadzi tę sprawę a z tego co o nim mówią ma być najzręczniejszym z detektywów, jacy kiedykolwiek pracowali w Scotland Yard — Teraz się okaże czy donosiciel nie jest jeszcze zręczniejszy

Lew Friedman odziedziczył do pewnego stopnia dar proroczy, właściwy jego rasie — Tego samego bowiem wieczora inspektor Barrabal po pracowni spędzonym dniu siedział w swym biurze gdy mu przyniesiono skromny posiłek, składający się z szklanki herbaty i grzanek — W gmachu policji była wprawdzie kantina ale Barrabal był bardzo wymagający co do herbaty i kazał sobie przynieść kolację z pobliskiej restauracji

Służący postawił tacę na stoliku zdjął pokrywę z talerza z grzankami i nalał do szklanki herbatę — Barrabal roztargniony przyglądał się herbatce i wziął na widelec trójkątną grzanekę — Tuż nad jego głową płonęła bardzo jasna lampa a w kręgu jej światła Barrabal dostrzegł coś blyszącego na małej grzanek, którą też zaraz odłożył

W parę sekund później był przy telefonie i w ważnej sprawie porozumiewał się z szpitalem w Westminster — Na skutek tej rozmowy zapakowano tacę z przyslanym mu posiłkiem i przesłano do laboratorium szpitala — Barrabal chodził po poczekalni lekarzy paląc cygaro, gdy wszedł chemik

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## Z POMORZA

## Usiłowana kradzież

**Sępólno** — W ubiegłą niedzielę po godz 8 rano gdy dozorca sądowy p Tomaszewski poszedł do kościoła, usiłowali złodzieje wkraść się do kasy sądowej — W tym celu weszli głównymi drzwiami do wnętrza, pootwierali dalsze drzwi wytrychami i zabrali się do drzwi do kasy — Przepilnowali kłódkę i żelazem od pieca usiłowali usunąć kraty Czasu jednakowoż do tego celu spotrzebowali dużo — Ludzie zaczęli wracać z kościoła z rannego nabożeństwa musieli swą pracę przerwać — Ażeby nie wyjść z pustymi rękoma zabrali z przed pokoju 1 termos — Przypuszczalnie było ich 3-ch dwóch pracowało a jeden stał przed gmachem na czatach

## Ze Stow Młodzieży Żeńskiej

**Zblewo** — Walne Zebranie Stow Młodzieży Żeńskiej odbyło się w ubiegłą niedzielę o godzinie 2 w małej szkole — Ks patron Malinowski zagaiw szy powitał w serdecznych słowach członka Koła Przyjaciół pana kierownika szkoły Skwierawskie go oraz druchny — Na sekretarza Walnego Zebrania powołano nauczyciela p Lubińskiego na ławniczki druchny Sliwównę i Szarmachównę — Obecnie były 34 druchny na ogólną liczbę 47 — Następnie sekretarka Strelkówna odczytała protokół zeszłorocznego Walnego Zebrania, który został jednogłośnie przyjęty — Następnie dalsi członkowie Zarządu i poszczególnych sekcji zdawali sprawozdania roczne, które świadczyły o bardzo ruchliwej pracy, co jest zasługą zarządu a szczególnie prezesa p Trochównę — To też wybrano cały Zarząd w dotychczasowym składzie ponownie — Przeska podał następnie do wiadomości plan pracy na przyszłość

## Nowy gmach sądowy

**Starogard** — Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej postanowiono jednogłośnie zakupić nowy dom od Winkelhausena, który zostanie oddany do dyspozycji Sądu Okręgowego — Ekspozytura Sądu Okręgowego pozostanie więc w Starogardzie po przeniesieniu do Gdyni

## Znow kradzież

**M. Cerkwica** — W nocy z 16 na 17 bm zakradł się złodziej do chlewu u robotnika Wiśniewskiego Podobno się złodziejowi ubić na miejscu 13 kur i takowe zabrać — Policja z Kamienia następnego dnia poszukiwała sprawców — Rewizja u pewnej mocno podejrzanej osoby dała zupełnie zadawalniające wyniki

## W kradzieżach

popelnionych u p Bethkego sprawy zostały wysłędzić — Również wykryto tajną kryjówkę urządzoną specjalnie do przechowywania skradzionych rzeczy

## Nieszczęśliwy wypadek

Rano 17-go bm wydarzył się nieszczęśliwy wypadek w tutejszej wiosce — Gospodarz p Jan Sikorski udał się po deski leżące w stodole nad klepiskiem około 5 m wysoko — Nieszczęście chciało, że S spadł tak nieszczęśliwie na klepisko, iż strząsnął sobie głowę — W stanie nieprzytomnym zaniesiono nieszczęśliwego do łóżka, gdzie walczy ze śmiercią — Pierwszej pomocy udzielił lekarz z Kamienia p dr Eschner — W tej chwili kiedy niesiono nieszczęśliwego, przyniósł listonosz wiadomość, o śmierci siostry p Sikorskiego Kilka lat temu p S spadł też w stodole z znacznej wysokości i dłuższy czas przeleżał w łóżku

## Z ruchu śpiewackiego

**Kartuzy** — Podczas niedzielnego nabożeństwa o godz 9-tej wystąpił po raz pierwszy w kościele parafjalnym mieszany chór gimnazjalny pod batutą p dyrektora Orzecha z kolędami — Udany występ młodego chóru gimnazjalnego niech będzie zwiastunem większego ożywienia się ruchu śpiewackiego w naszym mieście

## Okradł pracodawcę

**Kobysewo**, pow kartuski — Dnia 18 stycznia robotnik Maksymilian Kąkol skradł swemu chlebodawcy robotnikowi Maksymilianowi Pachurowi futro i inne przedmioty wartości około 300 zł, ulatniając się z łupem w stronę wolnego miasta Gdańska — Kradzież została jednak dość wcześniej spostrzeżona i sprawcę przytrzymała policja w Fiogach, tuż przy granicy polsko - gdańskiej

## Wielki pożar

**Chełmża** — W ubiegłą sobotę o godz 6-tej rano wybuchł pożar w Skąpem, gdzie spalił się doszczętnie młyn własności p Klinkbajla — Pastwą płomieni padło około 200 ctr żyta i 25 ctr grochu — Szkody są bardzo znaczne — Na miejsce pożaru przybyły straża pożarne z Chełmży i okolicznych wiosek — Powodu pożaru dotychczas nie stwierdzono

## Dwa miesiące więzienia za okradanie kupców

**Wąbrzeźno** — Przed tutejszym Sądem stanął Aleksander Wańkiewicz z Inowrocławia za kradzież obuwia na szkodę różnych tutejszych kupców za co skazany został na 2 miesiące więzienia

## Nie kradnij!

— Za kradzież roweru p Luczkowskiego z Czystochlebia skazany został Józef Zurański z Sosnowych Piasków na 2 miesiące więzienia

## Konferencja

— W ubiegłą sobotę odbyła się w Łabędziu rejonowa konferencja nauczycielstwa z udziałem p Inspektora szkolnego Matuszkiewicza

## Kradzież

— U gospodyni p Kościelnej w Ludwiczach skradziono 9 kur; zaś u p Gitza 5 kur i koguta

## Odebrane futro

— Niejakieśm Chojnackiemu z Sierakowic odebrano futro wartości 450 zł a które chciał sprzedać za 70 zł u pewnego gospodarza w Wielkiem Rychnowie — Jak stwierdzono futro pochodziło z kradzieży dokonanej u pewnej firmy w Toruniu Firma futro odebrała a Chojnacki stanie przed sądem

## Przedstawienie amatorskie Sokoła

**Lubichowo** — W niedzielę 4 bm odegrało tu Tow gimn Sokół na sali p Marksa przedstawienie amatorskie pod tytułem Dziewczę z chaty za wsią Amatorzy wywiązali się ze swego zadania doskonale — Po przedstawieniu urządzono zabawę taneczną — Sala była po brzegi przepelniona — Czy sty zysk przeznaczony na budowę tutejsz kościoła

## Pośmiertne wspomnienie

**Mroczo** — W sobotę dnia 17 bm oddała Bogu ducha śp Adelgunda Malińska w 68 roku życia siostra Nestora — kapłana naszej okolicy zasłużonego działacza wielkim szacunkiem i miłością powszechnie darzonego ks prob dr Malińskiego Zmarła z wielkim poświęceniem i gorącą miłością i pieczołowitością otaczała osobę i życie Swego ukochanego Brata prowadząc mu przez długi szereg lat gospodarstwo domowe — Zmarła obok głębokiej religijności, gorącego ducha patriotycznego odznaczała się wielką skromnością, cichością i prawdziwą słodyczą duszy — Ciężkie cierpienia trapiące ją od dłuższego już czasu znosiła z istic chrześcijańską cierpliwością i poddaniem się woli Bożej — Utratę Jej nader boleśnie odczuje przede wszystkim Jej Brat — kapłan, któremu była prawdziwym duchem opiekuńczym — Śp Adelgundzie Malińskiej niech Bóg miłosierny Jej wiarość, poświęcenie i istic anielską dobroć wynagrodzi jasnością niebieską — Niech odpoczywa w pokoju!

## 25 letni jubileusz Towarzystwa Ludowego

**Warlubie** — W święto Trzech Króli obchodziła najstarsza tutejsza organizacja, Towarzystwo Ludowe 25 letni jubileusz, Towarzystwo to powstało w styczniu 1901 roku z inicjatywy śp Pawłowskiego Juliana w bardzo ciężkich i groźnych warunkach — bo za czasów pruskich — Przez długie lata urządzano zebrania skrycie, byle tylko Towarzystwo utrzymać — To też tym którzy wówczas jako członkowie stali na straży polskości, należy się członkom a w szczególności jubilatowi cześć i sława — W tej myśli urządziło Towarzystwo na sali p Popławskiego wieczornicę Gości, sympatyków i członków przywitał w serdecznych słowach miejscowy ks Kurowski wygłaszając piękną przemowę o trudnym rozwoju i za sługach Towarzystwa a w końcu rozdał 11 członkom piękne dyplomy honorowe — Członkami jubilatami są pp Krauze Augustyn, Jędrzejewski Franciszek, Szwertfeger Jan, Techner Józef, Grabowski Marjan, Popławski Wojciech, Kujawski Nikodem, Szamlewski Kazimierz, Ronowski Jan, Dominkowski Jan i Gołębiewski Szymon — Następnie p Krauze jako wójt w krótkich słowach podziękował ks K za wygłoszony referat wznosząc okrzyk na jego cześć oraz na cześć jubilatów i gości

Następnie odegrano ładną komedię pod tytuł Okrężne — Amatorzy a w szczególności pp Jędrzejewski Leokadja, Leśniewiczówna i Kołek Paweł wywiązali się ze swych ról bardzo dobrze, czego dowodem było zainteresowanie wśród uczestników którzy zapelnili salę po brzegi — Po przedstawieniu była zabawa taneczna która trwała aż do rana

## Zbrodnia i samobójstwo

**Świecie** — W Przysiersku zjawił się u zamożnego gospodarza, teścia swego Manikowskiego — niejaki Bazyli Ośmiela z żądaniem natychmiastowego wypłacenia 5000 złotych — Gdy Manikowski odmówił temu żądaniu, Ośmiela dobył rewolweru i zaczął strzelać do otoczenia raniąc ciężko Manikowskiego, jego syna Franciszka i parobka Błażę poczem zbiegł i ukrywając się w stajni, popełnił samobójstwo — Należy zaznaczyć, że kłótnia i strzały nastąpiły na tle sporu familijnego dotyczącego podziału majątku

## Zabójstwo w Grabówku

**Gdynia** — Sklepek kolonialny z wyszynkiem piwa p Leona Grabana położony w małym domku na wgrózu odcieglony kilkanaście metrów od zosy w Grabówku, stał się w poniedziałek po południu około godziny 5 miejscem tragicznego zajścia — Do stołu w szynku zasiadło kilka osób między innymi Doruchowski Józef, stolarz z Grabówka — W pewnej chwili rozpoczęła się sprzeczka — początkowo pomiędzy Doruchowskim i Pawelcem do której następnie przyłączyli się i inni — Rozpoczęła się bójka podczas której został ugodzony nożem w serce Doruchowski Józef, lat 37 właściciel warsztatu stolarskiego w Grabówku i padł zbroczony krwią martwy na ziemię

Po dokonaniu zbrodni wszyscy współtowarzysze szybko znikli, pozostawiając na miejscu zwłoki zamordowanego współtowarzysza, który osierocił żonę i dwoje dzieci — Wydział śledczy prowadzi energiczne dochodzenia — Kilku z uczestników bójki aresztowano

## Reorganizacja Urzędu Morskiego w Gdyni

**Gdynia** — W dniach najbliższych ukaże się w Monitorze Polskim rozporządzenie min przemysłu i handlu o reorganizacji urzędu morskiego w Gdyni — Rozporządzenie to wprowadzi pewne zmiany z dotychczasowej organizacji urzędu morskiego — Najgłówniejszą zmianą będzie wydzielenie zarządu portu jako samodzielnej jednostki wyosazonej w daleko idące uprawnienia niemniej jednak pozostającej nadal w ramach organizacyjnych urzędu morskiego i podległej jego kompetencji

## Jeszcze o strasznej katastrofie kolejowej w Gdyni

**Gdynia** — Katastrofa kolejowa o której wieść lotm błyskawicy przebiegła miasto wywarła bardzo przygnębiające wrażenie w naszym mieście — Zainteresowanie katastrofą było olbrzymie — Na miejsce wypadku pospieszyło bardzo dużo ludzi — Policji z wielkim trudem udało się powstrzymać napór licznych ciekawych i żądnych widzenia owego wielkiego nieszczęścia

Ciężko rannych odwieziono przeważnie do Lecznicy Nadmorskiej — Tam przewieziono również ciężko rannego maszynistę Podwornego — Z ciężko rannych ulokowanych w Lecznicy Nadmorskiej i w szpitalu Sióstr Miłosierdzia w Gdyni nikt nie zmarł — Pewna liczba rannych znajduje się w Wejherowie

Śledztwo w sprawie katastrofy prowadzi się dzia śledczy p Karasiewicz — Maszynista Zieliński, który manewrował lokomotywą i spowodował katastrofę przyznaje się częściowo do winy, lecz na swoje uniewinnienie zarazem dodaje iż katastrofa nastąpiła wskutek zasłonięcia toru po którym zbliżał się pociąg z Wejherowa, przez budkę stojącą między torami

## Srebrny jubileusz kapłaństwa

**Pelplin** — 25 lecie kapłaństwa obchodzić będą dnia 25 marca ks Franciszek Błędzki, proboszcz w Paczewie ks Józef Gołębiewski, kuratus w Górze, ks Jan Hamerski, proboszcz w Wtelnie, ks Stanisław Lipiński, proboszcz w Bzowie, ks dziekan Józef Paszotta, proboszcz w Przdokowie, ks Julian Piechowaki, kuratus w Jabłonowie, ks Alojzy Repiński, proboszcz w Polskiem Łąkiem, ks Władysław Rygielski proboszcz w Górznie

Pozatem obchodzi jubileusz ten w roku bieżącym ks Edmund Pittkau proboszcz w Pucku w dniu 6 maja

## Tajemnicze zwłoki kobiety

**Toruń** — Dnia 19 bm wyłowiono z Wisły obok Torunia zwłoki starszej kobiety, której nazwiska nie udało się ustalić — Nie ustalono również czy śmierć nastąpiła przez popełnienie samobójstwa czy też przez wpadnięcie do Wisły

## Jak różnie opłaca się godzina pracy?

— Weźmy pod uwagę kilku głośnych i znanych w świecie ludzi i przypatrzmy się różnicy sum, które każdy z nich zdobywa za pracę roczną i za pracę godzinną

Jest śpiewak francuski a równocześnie aktor filmowy M Chevalier który za swój śmiech czy uśmiech tylko ze sceny lub z płótna otrzymuje olbrzymie honorarjum

Jego dochody roczne wynoszą około 20 milionów franków — Czasopismo Bravo obliczyło że p Chevalier, jeśli przez 300 dni pracuje po 5 godzin codziennie zarabia za godz przeszło 13000 franków

Jeśli się pomyśli, że ten artysta który przed laty pod skrzydłami Mistingette pierwsze swe kroki stawiał i był wesoły, że mógł na dzień zarobić franków 20 a dziś za godzinę pracy bierze tysiące — z jakim podziwem patrzeć musimy na jego talent, który takie dochody przynosi

Na drugim miejscu wysoki honorarjów stoi komedjopisarz Marcel Pagnol — Nie mając lat 30, zarabia rocznie 10 milionów franków — Pismo wspomniane wyżej wykazuje że Pagnolowi pracującemu tylko trzy godziny dziennie każda godzina przynosi około 5 tysięcy franków

Z najbardziej znanych jego sztuk jest komedia Topaz i Marjusz

Również i Pagnolowi nie śniło się w dzieciństwie, że będzie kapłanem — Syn biednych rodziców był aż do tych kilku lat ubogim i nieznanym kierownikiem szkoły

Trzecim z kolei bogaczem jest francuski król samochodowy Andrzej Citroen — Ma wprawdzie dochodu rocznego więcej niż Chevalier bo 22 miliony franków ale też musi na to ciężko pracować od wczesnego ranka do późnego wieczora w swoim biurze — Jego wynagrodzenie godzinne wynosi ledwie 3000 franków

Dzienna praca prezydenta Doumengu'a — przy tylu sprawach codziennych — wynosi chyba w proc 24 godzin — To też wynagrodzenie za godzinę może wynieść około 90 franków

Cezar Campinicki, kierownik znanego zakładu przestępców Francji pracuje 12 godzin na dzień i zarabia za godzinę 260 franków — W wielkich barach na Montmartre i Mont Parnasse jest wielu mixerów (mieszaczy), których roczny dochód wynosi 200000 franków — Natomiast u najznakomitszego chirurga Francji profesora Gosset'a godzina pracy kosztuje 25 franków

Redaktor odpowiedzialny: Bonifacy Chmielewski, Chojnice  
Drukiem drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach  
Władysław, Juliusz Schreiber, Chojnice

# CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 22. stycznia 1931 r.

## Żagle na lodzie

Na sześciociałowej pokrywie lodowej jeziora Charzykowskiego rozpoczął się sezon żaglowy dla ślizgowców — Jak w poprzednich latach urządziła się i tej zimy regaty żaglowe, w których biorą udział różne kluby Związku — Przewidziany jest początek lutego jako termin regat jeżeli pogoda nadal będzie sprzyjała — W tych dniach znów zo stanie ukończony nowy ślizgowiec, jacht lodowy nad którym jeszcze pracą wre — Nasze ślizgowce klubowe codziennie są do rozporządzenia członków jako i gości — **W przyszłą niedzielę rozpoczną się rozgrywki** — Klubowa sala restauracyjna będzie opalona

Główna atrakcja sportu ślizgowego polega jak wiadomo na swoistej emocji zawrotnie szybkiej jazdy po równiutkim szklistym terenie — Lecz po nadto jest co innego, co właściwie jest sportowi żaglowemu: to jest owo koleżeństwo, braterstwo, które się wyrabia między bracią żeglarską, skazaną na siebie siłą rzeczy i warunków sportu — to koleżeństwo wytwarza atmosferę tak miłą jakiej trudnobyś szukał w innym sporcie

Świetne warunki żaglowania na lodzie Łukomina naszego i innych jezior Pomorza wysuwają myśl by zwoleńcy sportu ślizgowego z inną przeniesli swoją działalność sportową sezonu na nasz teren — Temu służy zresztą dogodna komunikacja do Chojnic i także znakomite zalety naszego krajoznawstwa mogą dać podjętę do kilkudniowych wycieczek

## Posiedzenie Rady Miejskiej

Na mocy §§ 30 i 40 ordynacji miejskiej z dnia 30 maja 1853 r zwołuje niniejszem zwyczajne jawne posiedzenie Rady Miejskiej na wtorek, dnia 27 stycznia 1931 r o godz 18-tej w sali posiedzeń Rady Miejskiej

Posiedzenie Komisji Przygotowawczej odbędzie się w piątek dnia 27 stycznia 1931 r o godz 18-tej w sali posiedzeń Rady Miejskiej

Porządek obrad jest następujący:

- 1) Wprowadzenie członka Rady Miejskiej p Tuszyńskiego
- 2) Sprawozdanie p Przewodniczącego Rady Miejskiej za rok 1930
- 3) Wybór przewodniczącego, zastępcy i sekretarza Rady Miejskiej
- 4) Wybór Komisji Przygotowawczej Rady Miejskiej
- 5) Wybór Komisji rewizyjnej Kasy Komunalnej
- 6) Budżet na rok 1931-32
- 7) Statut o poborze miejskiego podatku od zbytku mieszkaniowego
- 8) Statut o poborze samoistnego podatku kom od posiadania przedmiotów zbytku
- 9) Statut o poborze podatku od placów budowlanych i od gruntów o charakterze budowlanym
- 10) Uchwała Magistratu dot pobierania kom podatku od budynków na rok 1931-32
- 11) Zmiana dodatku do statutu etatów stanowisk służbowych
- 12) Zatwierdzenie uchwał Korp Miej dot przystąpienia do Zw Propagand Turyst.
- 13) Odczytanie okólnika Woj Pom dot pokwitowań Magistratu
- 14) Wybór jednego członka Rady Nadz S S Z w miejsce śp Łyczynka
- 15) Wybór zastępcy burmistrza
- 16) Wybór 1 członka Magistratu z powodu upływu kadencji
- 17) Przedłużenie umowy dot poboru postojowego na targach małych i wielkich
- 18) Sprawozdanie Komitetu Rozbudowy Miasta z czynności za drugie półrocze 30 r
- 19) Zakup kamieni dot grupowania odcinku Szosy Gdańskiej
- 20) Uchwalenie planu założenia plantacji przy jeziorze Zakonnem
- 21) Zażalenie Augusta Bindera dot wypłaty kwoty za przewłaszczenie gruntu przy ul Ogrodowej
- 22) Wybór delegata na Zjazd Związku Miast Polskich

Na posiedzenie to zapraszam Panów Radnych Miejskich jakoteż i członków Magistratu z prośbą o punktualne przybycie

(—) Kopicki

## Kino Nowości

wyświetla dziś i jutro o godzinie 8,15 imponujący film pod tytułem „Uroda życia” na tle powieści Stefana Żeromskiego — Obraz ten jest rewelacją w dziedzinie polskiej twórczości filmowej dla swego niezwykłego tematu i fascynującej treści świetnej gry aktorskiej stojącej zdala od wszelkiego szablonu żywej bezpośredniej doskonałego tempa filmu osiągniętego przez wzorowy montaż — Porywającego sentymentu i patriotyzmu — Fenomenal na obsada filmu same Asy filmowe, chlubnie znane wypróbowane, niezawodne siły których zbiorowy wysiłek przyczynił się do stworzenia najlepszego polskiego filmu dnia dzisiejszego — Nora Ney Bogusław Samborski, Adam Brodzisz, Eugenjusz Bodo, Stefan Jaracz — Ceny zwykłe sala ogrzana

## Werowa wypuszczona na wolność

Obrońca Werowej wniósł odwołanie do Sądu Apelacyjnego — Onegdaj odbyła się ponowna rozprawa przed Sądem Apelacyjnym, wynikiem której uchylono wyrok Sądu Okręgowego w Chojnicach, który skazał W na 8 lat ciężkiego więzienia Werową wczoraj została wypuszczona na wolność:

## Fabryka sieci w płomieniach

W czwartek w godzinach rannych wybuchł groźny pożar w fabryce sieci p Oszałdowskiego Pożar objął wszystkie ubikacje fabryki — Straż pożarna przybyła na miejsce napotykała znaczne trudności w akcji ratunkowej z powodu płomieni i gęstego dymu — Ostatecznie pożar ugaszono

Od żaru maszyny doznały znacznych uszkodzeń — Przyczyną pożaru dotąd nie ustalono

## Zgłoszenia na kurs tańca

przyjmuje nauczycielka p Rożyńska jeszcze dzisiaj na lekcji o godzinie 7 wiecz w hotelu Engla

## Smakosz

Niejaki Guziński z Chojnic bez zajęcia w wieku 21 lat będąc amatorem dobrych ciastek wybrał się ze swym kolegą na łowy do cukierni p Grzybowski — Podczas gdy kolega G zajęty był ku powaniem cukierków pierwszy korzystając z nieuwagi p Grzybowski oblał sobie kieszenie smakołykami mając specjalną słabość do „liebeshknochów” — P Grzybowski zauważywszy kradzież zaalarmował gości i z pomocą dwóch łękich młodzianów (Stachowiaka i Peplińskiego) sprawił Guzińskiemu tegie lanie Amatora cudzej własności odprowadził posterunkowy p Kubica na policję

## Niepoprawna złodziejka

Niejaka Walerja Kowalska stawiała onegdaj przed Sądem Okręgowym oskarżoną o kradzież — Dlatego iż oskarżona była kilka razy karana za kradzież zasądzono ją na rok więzienia i ponoszenie kosztów

Sylwester Głaner z Malachina, powiat chojnicki oskarżony o kradzież karboleum wartości 120 zł u p budowniczego Alfonsa Laski z Łęga skazany został na 5 dni więzienia oraz ponoszenie kosztów

## Sprawa o obrazę p Piłsudskiego

przez posła na Sejm Mazura, której się tenże miał dopuścić na wiecu w Brusach została umorzona skutkiem braku skargi prywatnej

## Uwolniony został

Kowalewski Alojzy skazany swego czasu za to że będąc w areszcie policyjnym potłukł wiadro Sąd z powodu braku skargi prywatnej oraz dowodów wyrok pierwszej instancji skazujący Kowalewskiego na dwa dni więzienia uchyla i uwalnia K od winy i kary — Koszta nałożono na skarb państwa

## Międzynarodowym czynnikiem pod uwagę

Idąc z ulicy Mickiewicza via Zakład Poprawczy za cmentarzem żydowskim przechodzi się obok wzgórza gdzie młodzież najspokojniej w świecie urządziła sobie ślizgawkę zjeżdżając z wzgórza szalonym impetem przez chodnik i ulicę uniemożliwiając przechodniom przejście — Nuże który ze zjeżdżających a szczególnie porą wieczorową najedzie przechodnia i połamie mu kości, albo sam rozbije głowę o przydrożne drzewo — Wtedy będzie płacz i lamenty — ale spóźnione

## Album Dziesięciolecia Lotnictwa Polskiego

Lotnik oficjalny organ lotników rezerwy zrzeszonych w Wielkopolskim Klubie Lotników wydał wielkim nakładem pieniężnym dzieło pod tytułem Album Dziesięciolecia Lotnictwa Polskiego Album ilustruje i omawia wszystkie dziedziny naszego życia lotniczego, jest doskonałym informatorem, ujętym w formie propagandowej i łatwo dostępnym dla każdego

Cena jednego egzemplarza w sprzedaży wynosi 40 zł (płatne w 4 ratach przez P K O 206896)

Adres wydawnictwa: Administracja Wydawnictwa Lotnik Poznań ul Franciszka Ratajczaka 21

## Powiat

Odry powiat chojnicki — Kradzież z włamaniem do plebanji — W nocy na wtorek włamali się złodzieje do plebanji skąd skradli księdzu proboszczowi Zawadzkiemu 600 złotych pieniędzy kościelnych przeznaczonych na budowę Domu Bożego w tamtejszej miejscowości — Policja prowadzi energiczne śledztwo i jest już na tropie sprawców kradzieży

## Z OSTATNIEJ CHWILI

### Wnioski w sprawie Brześcia

zostały w komisji prawniczej Sejmu odrzucone 17 głosami B B przeciw 13 głosom

### Dalsze odgłosy ecyklicki papieskiej

„Osserwatore Romano” objaśniając ostatnią ecyklickę przypomniała opinię senatora Longhi prokuratora generalnego sądu kasacyjnego, wygłoszoną w Rzymie na inauguracji roku sądowego Sen Longhi powiedział wtedy, że nie trzeba zapominąć, iż decydujący ciężar rozwoodom dany był przez Kościół i tylko przez działalność Kościoła, że tylko Kościół przeciwstawiał się stale wszelkim próbom praw rozwodowych

## Sprawy polskie w Genewie

Na środowym posiedzeniu Rady Ligi Narodów omawiano sprawę skargi rządu niemieckiego oraz Volksbundu górnośląskiego dotyczącej wyborów na G Śląsku — Min Curtius ostro atakował Polskę i wyliczał rzekomokrzywdy wobec mniejszości niemieckiej na Śląsku i na Pomorzu — Po ministrze niemieckim przemawiał min Zaleski który odpięrał zarzuty niemieckie

## Wyzyskanie Brześcia przeciw Polsce w Genewie

W kołach genewskich prowadzona jest bardzo silna propaganda przeciw Polsce — Kolportowana jest broszura wydana nakładem międzynarodówki socjalistycznej w kilku językach która zawiera pełny tekst znanej interpelacji centrolewu w sprawie Brześcia którą zaopatrzył wstępem przewodniczący II Międzymarodówki b belgijski minister i jeden z współtwórców Ligi Narodów — Emil Vandervelde — Wywody jego są jednym z najostrzejszych ataków, jakie się ukazały zagranicą pod adresem rządu Piłsudskiego — W praktyce odpowiedział: za wszystko spada na Polskę

## Przeszło 50 mil złotych wpłynęło do Polski

Warszawa — Ostatnio Tow amerykańskie „Standard Oil Car Corporation” przekazało via Bank Zachodni na rachunek zakładów Lilpop Rau i Loewenstein kwotę 6 milionów dolarów

Na podstawie umowy wymienione Towarzystwo będzie dostarczać ministerstwu komunikacji wagony w przeciągu lat 10-ciu, otrzymując zapłatę obligami pożyczkowymi, które obejmowane będą przez amerykańskie koncerty na ogólną sumę 40 mil dolarów

## Nie miała za co się leczyć i popełniła samobójstwo

Toruń — Wylowione z Wisły zwłoki 60-letniej staruszki są trupem Huldy Weichmannowej, która wyszedłszy z domu dnia 18 bm, popełniła samobójstwo Denatka od dłuższego czasu poważnie chorowała i z powodu braku środków na leczenie nosiła się już z oddawna z zamiarem popełnienia samobójstwa

## Wąbrzawski napad z rabunkiem

Wąbrzawo — 19 bm między godz 22 a 23 nieznanymi sprawcami dokonano napadu rabunkowego na mieszkanie Jana Kozłowskiego w Wielkich Radowiskach, pow wąbrzeskiego, którego zastrzelili w łóżku podczas snu Dochodzenia w toku

## Wiec protestacyjny

Gdańsk — Gmina polska w Gdańsku urządziła w sali Werkspeisehaus wiec protestacyjny przeciwko os a niemu zamachowi na życie i zdrowie Polaków w Gdańsku

## „113,879 dzieci polskich w Niemczech pozbawionych szkół”

Przed projektowaną na środe 21 bm dyskusją górnośląską w Radzie Ligi Narodów, pojawiła się tam broszura francuska pt: 113,879 dzieci pozbawionych szkół” Przedstawia ona stosunki mniejszości w państwie niemieckim i według informacji naszych wywarła duże wrażenie na uczestnikach tegorocznego zjazdu polityków i dyplomatów nad Lemaniem

## RUCH W TOWARZYSTWACH

Klub Mandolinistów Lira przy K P W w Chojnicach — W czwartek dnia 22 bm o godzinie 8 wieczorem odbędzie się zebranie klubu mandolinistów w byłym konsumie kolejowym — Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy — Upraszają się o przybycie wszystkich członków Zarząd

Kat Stow Polsk Młodz żeńskiej w Chojnicach W piątek dnia 23 stycznia o godzinie 8 wieczorem odbędzie się zebranie plenarne Tow Młodych Polek w szkole powszechnej — Wykład wygłosi Pani Dyr Matysikowa — Najuprzejmiej wszystkie druchny i sympatyków zaprasza Zarząd

Walne Zebranie Koła Przyjaciół Akademika w Chojnicach odbędzie się dnia 23 I 1931 r (w piątek) o godzinie 17-tej (5-tej) w lokalu p Engla w Chojnicach z następującym porządkiem obrad:

- 1) Sprawozdanie Zarządu za rok 1930, 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 3) Sprawa jedności członków, 4) Wolne wnioski — Zarząd Koła prosi o punktualne i liczne przybycie P T Członków i Sympatyków Koła

Za Zarząd:

Przewodniczący. Juński Wiceprezes S. O. — Sekretarz Dr Halski

Walne zebranie Tow Młodz Katolickiej Męskiej odbędzie się w piątek dnia 23 bm o godzinie 8 wieczorem w szkole — Członków Paronatu, Dobroczyńców oraz wszystkich młodzież zorganizowaną i niezorganizowaną uprzejmie zaprasza Zarząd

Kółko Rolnicze Chojnice — Walne zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę dnia 25 stycznia 1931 r o godz 12-tej w lokalu p Jażdżewskiego, Plac Jerzego 5 (Restauracja pod Złotym Lwem) — Udział wszystkich członków konieczny Zarząd

Towarzystwo Ludowe Chojnice — Roczne Walne zebranie odbędzie się w niedzielę 25 bm o godz 16 w hotelu Centralnym — Na porządku dziennym wybór zarządu i inne bardzo ważne sprawy Liczny udział pożądan Zarząd

Podoficerowie Rezerwy Koła Chojnice — Walne roczne zebranie koła odbędzie się w czwartek dnia 29 bm o godzinie 20 w lokalu zebrań kolegi Jażdżewskiego pl Jerzego — Na porządku dziennym wybór zarządu — Przybycie wszystkich kolegów konieczne Jedność! Zarząd

**Metody propagandy sekciarskiej**

Duchowni licznych w Ameryce sekt religijnych dla zwabienia do swoich świątyń większych ilości pobożnych używają już od dawna najrozmaitszych sposobów z religią nic wspólnego nie mających

Do sposobów tych należy, między innymi, urządzanie w świątyniach seansów kinematograficznych, świeckich koncertów i nawet występów kabaretowych

Rekord pod tym względem pobił w New-Yorku pastor Filip Reisner, „proboszcz” świątyni metodystów „Chailthy - Church”, znajdującej się w samym centrum Broadwayu

Ten skromny duchowny otrzymuje 5000 dol miesięcznej pensji i pewien procent od dochodów. Ma gratis dziewięciopokojowe pierwszorzędnie umeblowane mieszkanie z opałem i światłem i luksusową limuzynę

Przed każdą niedzielą we wszystkich większych new-jorskich tygodnikach i dziennikach ukazują się olbrzymie ogłoszenia które F. Reisner układa bardzo umiejętnie sam

— Jeżeli chcecie połączyć pożyteczne z przyjemnym, bądźcie w niedzielę na nabożeństwie w „Chailthy - Church” Pobożni, którzy w niedzielę będą w „Chailthy - Church” ujrzą po nabożeń-

stwie żywego i prawdziwego Al-Jolsona, który przemówi do zebranych kilka słów

— Niebywała sensacja!!! Cud 20-tego stulecia!!! Ogólny zachwyty!!! — w „Chailthy - Church” w niedzielę

Oto próbki ogłoszeń pastora Reisnera

Trzeba mu przyznać, że jego „programy” są zawsze bardzo pomysłowe i ciekawe. W „Chailthy - Church” demonstrowane są wyłącznie najnowsze i sensacyjne filmy

W tak zw. „przebiegach znakomitości” pokazują się: Al-Jolson, Eddy Cantor, Jan Koul; Fred i Dorota Stone, Vivian Osborne i inne gwiazdy amerykańskiego firmamentu artystycznego

Czasem urządzone są występy „grzeszności” w czasie których pobożnym demonstrowani są naprz. prezydent New-Yorku Jimmy Wolker lub szef new-jorskiej policji Wolen. Podczas „programu” pastor Reisner występuje jako konferencier wypielniająca zwykle po brzegi świątynię metodystów publiczność bardzo często oklaskuje jego dowcipne i aktualne repliki

Ale niedawno energiczny i pomysłowy „proboszcz” „Chailthy - Church” trochę przeholował. Zademonstrował on przed pobożnymi tańce bardzo głośnych dziś w całej Ameryce siostr Duncan

Siostrzyczki ukazały się na estradzie do ta-

kiego stopnia obnażone, że kobiety zaczęły krzy-  
czeć:

— Precz! Kabaret! Kabaret! Precz!

Mimo to, siostry rozpoczęły taniec. Ale kiedy w finale tancerki zrzuciły z siebie nawet to „zdziebko” które na nich było, w świątyni wybuchła burza, krzyżeli, protestując, nie tylko kobiety, ale i mężczyźni

Pastora zaczęto obrzucać najrozmaitszymi wyzwiskami

**Szosa od Pucka wzdłuż półwyspu helskiego**

Ministerstwo Robót Publicznych rozpatruje plan techniczny i trasę nowej szosy, która bieć będzie od Pucka wzdłuż półwyspu helskiego. O budowę tej drogi komunikacyjnej czyniono starania w województwie pomorskim i ministerstwie robót publicznych, w gminach kilku miejscowości tego półwyspu. Gminy przez tereny których będzie przebiegać nowa szosa uchwały udzielić bez płatnie porzebnego pasa ziemi. Budowa ma się rozpocząć już w połowie marca br. Przepuszczalny koszt jej wyniesie około 2 i pół mil zł

Szosa będzie posiadała 31 kilometrów długości i przebiegać będzie przez Jastarnię, obok nowej stacji kolejowej Jurata i dalej na północ aż do samego Helu. Przy budowie szosy znajdzie zatrudnienie około 1000 robotników

**Sprzedż drewna**

z Chojnickiego lasu  
miejskiego Wolność

odbędzie się w publicznym przetargu i to w sobotę, dn. 24. stycznia 31 r. od godz. 10.30 porządku w Chojnicach, w hotelu p. Kaletty, przy Rynku. Sprzedawane będą dłuższe użytkowe liściaste i iglaste oraz szczyty opałowe i chróst.

Drewno kupione za ogólną sumę do wysokości 300. zł. zajęte być musi natychmiast.

Dalsze warunki sprzedaży ogłoszone będą w terminie licytacyjnym

Zurząd lasu miejskiego  
w Chojnicach.

**Pokój  
słoneczny**

dla lepszego pana do wynajęcia od 1. II. ewent. z fortepianem. Gdzie wskaze eksp. Dz. Pom.

**Wyciąć, wypełnić i oddać listowemu**

**Rokit mies. na zamówienie gazety.**

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Czas przedpłaty	Abon.
„Dziennik Pomorski”	lutym 1931	2,80 zł.

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ślągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.:

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy,

\_\_\_\_\_ dnia \_\_\_\_\_ 1931 r.

**Z powodu większego uboju  
na eksport wszystkie gatunki  
odpadków mięsnych  
od piątku dnia 23 stycznia br.  
znacznie tańsze**

Głowy z bokami	funt	—,35 zł.
Drobne mięso	”	—,60 zł.
Kość od szynki	”	—,30 zł.
Kość grzbietowa	”	—,15 zł.
Stopki	”	—,25 zł.
Sadło	”	1,10 zł.
Wątróbki	”	—,90 zł.
Nerki	”	—,60 zł.
Polędwica	”	1,10 zł.
Płuca	szk.	—,50 zł.

Codziennie do nabycia w naszym lokalu sprzedaży  
**Maks Tonn, ul. Młyńska 3.  
POMBACON Sp. z o. o.**

**Prima****Miód  
pszczelny**

poleca tanio  
Dom wysyłkowy  
**MERKUR Chojnice**

**Wielkie  
wieprzobicie****Hotel Pribe — Chojnice.**

Dnia 22. stycznia 1931 r.

**Wielkie wieprzobicie**

świeże kiszki z kapustą, biała kiełbasa, nogi itd. — Bufet dobrze zaopatrzone — Piwa dobrze pielęgnowane.

**DANCING**

Solo na ksylofonie.

na które uprzejmie zaprasza **Gospodarz.**

**Flaki****Golonka**

**Polska  
kiełbasa**

**Na Karnawał**

wielki wybór w  
czapkach papierowych  
oraz

maski, parasolki, kotyljony  
i różne nies. odzianki.

Girlandy, lamplony, odznaki  
do tańca, konfety i serpentyna  
poleca

**Księgarnia  
Dzien. Pomorskiego.**

Jako  
**Ekspedientka**

Składu kolonialnego-  
sumienna i rzetelna z do-  
brej rodziny z dobrem świ-  
adectwem. Po zukuje poja-  
dy od zaraz lub później  
Miejscowość obojętna.  
Łaskawe oferty do eksp.  
„Dziennika Pomorskiego”  
pod ekspedje tkę.

**Mieszkanie**

3 pokoj. i kuchnia  
od 1. II do wynajęcia  
**Leszczyński,  
Szosa Gdańska 17.**

**Karty  
do gry**

do nabycia  
w księgarni  
**Dzien. Pomorsk.**

**Kino Nowości**

**W czwartek i piątek 22 i 23 bm.  
o godzinie 8.15**

Imponujący Polski film pod tytułem

**„URODA ŻYCIA”**

natle powieści „Stefana Żeromskiego”.

Obraz ten jest REWELACJĄ w dziedzinie polskiej twórczości filmowej dla swego niezwykłego tematu i fascynującej treści, świetnej gry aktorskiej, stojącej z dala od wszelkiego szablonu, żywej bepośredniej, doskonałego tempa filmu osiągniętego przez w z o r o w y montaż.

**Porywającego SENTYMENTU i PATRYOTYZMU.**

Fenomenalna obsada filmu same Asy filmowe, chlubnie znane wypróbowane, niezawodne siły, których zbiorowy wysiłek przyczyni się do stworzenia

**Najlepszego Polskiego Filmu dnia dzisiejszego.**

**Nora Ney, Bogusław Samborski, Adam Brodzisz, Eugenjusz Bodo, Stefan Juracz.**

Pomimo olbrzymich kosztów wynajmu filmu,  
**ceny wstępu niepodwyższone!**

**Kalendarze Marjańskie  
na rok 1931 poleca**

Księgarnia Dziennika Pomorskiego.

Oglašzajcie w Dzienniku Pomorskim!

**Damskie kołnierzyki —  
kwiaty balowe, rękawiczki —  
torebki i pończoszki damskie  
(„Elra”) po 7 zł.**

**Na przyjęcia i bale  
Ludwig Rasch  
Chojnice**

wierzchnie koszule, kołnierzyki,  
krawaty, skarpetki, portfele  
i chusteczki do nosa.